

Noc Biologów, Dzień Żaby, Noc Muzeów to tylko kilka wydarzeń, które w ostatnim czasie zorganizowano w Mazurskim Centrum Bioróżnorodności i Edukacji KUMAK. Ośrodek Uniwersytetu Warszawskiego ma duży potencjał, a interaktywna wystawa o tajemnicach życia niewielkich zbiorników wodnych wzbudza zainteresowanie zarówno małych, jak i dużych miłośników przyrody.



W Urwiałku, 7 km od Mikołajek, znajduje się Mazurskie Centrum Bioróżnorodności i Edukacji KUMAK (MCBiE). Ośrodek Uniwersytetu Warszawskiego położony jest nad Jeziorem Łuknajno. Jego patronem jest prof. Kazimierz Albin Dobrowolski, zoolog i ekolog z UW, współzałożyciel Stacji Terenowej UW w latach 70. XX wieku. KUMAK-a otwarto 23 listopada 2023 roku. Centrum powstało po to, aby w aktywny sposób przyczynić się do ochrony przyrody i promować edukację przyrodniczą.

– Mazurskie Centrum Bioróżnorodności i Edukacji KUMAK to niezwykle wartościowe miejsce, które zacieka każdego, kto choćby w minimalnym stopniu interesuje się bioróżnorodnością i otaczającą nas przyrodą – uważa Katarzyna Ścierańska z Biura Międzynarodowych Programów Badawczych (BMPB) UW, która Urwiałk odwiedziła w czerwcu. Razem ze współpracownikami z biura udało się tam na wyjazd szkoleniowo-integracyjny. – Widać, że centrum prowadzone jest przez prawdziwych pasjonatów. To kopalnia wiedzy o biologii zwierząt, szczególnie tych drobnych, nieco zaniedbanych, jak owady, skorupiaki czy płazy. Pomaga edukować i kształtować wrażliwość przyrodniczą i lepiej rozumieć otaczające nas

środowisko naturalne, przybliżając tajemnice życia organizmów, które zasiedlają jeziora, oczka wodne i mokradła Warmii i Mazur – dodaje.

W WODERACH I Z LATARKĄ

– Wiele osób nie ma świadomości, że w Polsce mamy błękitne żaby. Są to samce żab moczarowych, które w okresie godowym – przez tydzień lub dwa – przybierają taką barwę, a przez pozostałą część roku są brązowe. Gdy pokazujemy zdjęcia, to niektórzy uważają, że jest to egzotyczny płaz lasów tropikalnych – tłumaczy Grzegorz Górecki, kierownik MCBiE KUMAK. Takiego okazji poszukiwali uczestnicy Dnia Żaby, który wczesną wiosną organizowany jest w KUMAK-u. Tym razem impreza odbyła się 23 marca.

W wiosennym spacerze wzięli udział okoliczni mieszkańcy, w tym dzieci. Zarządzający ośrodkiem biolog z UW podkreśla, że chęć oglądania świata roślin i zwierząt u małych dzieci jest ogromna: – Dzieci uwielbiają zajęcia terenowe, podczas których, ubrane w wodery, z entuzjazmem eksplorują okoliczne łąki i zbiorniki wodne.

Centrum włączyło się również w ogólnopolską akcję Nocy Muzeów. 18 maja od godz. 20.30 do 22.00 wszyscy zainteresowani mogli zobaczyć interaktywną wystawę. Ośrodek odwiedziło

około 150 osób. – Odbiór wydarzenia był bardzo dobry. Gościliśmy całe rodziny. Poprosiliśmy wcześniej odwiedzających o zabranie latarek, ponieważ o tej porze akwaria i terraria są wygaszone. Zależało nam głównie na pokazaniu centrum z innej perspektywy, w tym gatunków zwierząt, które są aktywne nocą, np. piskorza czy kałużnicy. Przed budynkiem rozstawiliśmy ekran do obserwacji owadów, przy którym gromadziły się m.in. śmy – mówi Grzegorz Górecki.

DIETA BOCIANA

26 maja przedstawiciele KUMAK-a wzięli udział w obchodach Dnia Bociana w Krutyń, który jest dorocznym świętem Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Bocian biały widnieje nawet w herbie parku. – Podczas pikniku edukacyjnego mówiliśmy o pokarmie bociana. Podobnie jak sowy czy inne ptaki drapieżne, bociany robią wypluwki – zwracają niestrawione resztki pokarmu, np. kości lub sierść. Po wysuszeniu i rozdrobieniu takich wypluwek możemy dowiedzieć się, co jedzą bociany – wyjaśnia kierownik centrum. – Bociany białe żywią się głównie owadami i dżdżownicami. Zjadają również gryzonie, np. myszy. Zdarza im się, ale bardzo rzadko, zjadać żaby. Gatunek ten w Afryce również żywi się w dużej mierze owadami, ale niestety dietę ptaki uzupełniają także resztkami

jedzenia, które znajdują na śmietnikach. Bociany czarne natomiast żywią się głównie rybami i żabami – dodaje biolog z UW.

W ostatnich miesiącach w KUMAK-u odbyło się jeszcze wiele innych wydarzeń edukacyjnych, konferencji, warsztatów, spotkań informacyjno-promocyjnych czy zajęć dla uczniów szkół. 13 stycznia podczas Nocy Biologów przygotowano wykłady dotyczące wilków i rysy oraz stoisko warsztatowe, gdzie można było nauczyć się rozpoznawać czaszki ssaków. Ekspersi KUMAK-a wzięli też udział w obchodach Dnia Wiosny, zorganizowanych przez Społeczną Szkołę Podstawową STO w Mikołajkach. Podczas wydarzenia uczniowie różnych szkół podstawowych z regionu mogli dowiedzieć się o ochronie przyrody i bioróżnorodności w małych zbiornikach wodnych.

OTWARTE DLA WSZYSTKICH

Do uniwersyteckiego ośrodka przyjeżdżają zarówno pracownicy naukowcy, dydaktyczni, administracyjni, jak i doktoranci oraz studenci Uniwersytetu. Budynek seminaryjny, w którym znajdują się laboratoria, a także sala seminaryjna wraz z zapleczem noclegowym, może pomieścić pięćdziesiąt osób.

W centrum odbywają się zajęcia dydaktyczne i badania naukowe z dziedziny szeroko rozumianych nauk o środowisku. Prowadzone tu lekcje, m.in. z ekologii ekosystemów wodnych i lądowych, ochrony ekosystemów bagiennych czy siedliskoznawstwa, zapewniają swobodny kontakt z przyrodą. Na Mazury przyjeżdżają studenci m.in. z wydziałów Biologii, Geografii i Studiów Regionalnych, „Artes Liberales” czy Psychologii.

Z infrastruktury ośrodka korzysta wiele wydziałów i jednostek UW. Organizowane są tu m.in. seminaria wyjazdowe i warsztaty. W ostatnim

czasie jego gośćmi byli m.in. przedstawiciele wydziałów Biologii, Matematyki, Informatyki i Mechaniki, Nauk Ekonomicznych, Prawa i Administracji, Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej im. Kazimierza Michałowskiego UW oraz różnych kół naukowych.

W maju w KUMAK-u odbyło się spotkanie badaczy zajmujących się ekologią i biologią ewolucyjną mikroorganizmów, skupione wokół Europejskiej Organizacji Biologii Molekularnej *EMBO Young Investigator Network on Ecology and Evolutionary Biology of Microbes*, zorganizowane m.in. przez prof. Annę Karnkowską z Wydziału Biologii UW.

– KUMAK znakomicie nadaje się do takich spotkań, z jednej strony ma dobrze przygotowaną salę wykładową, a z drugiej strony dużo przestrzeni do działań warsztatowych w większych i mniejszych podgrupach. Poza tym bardzo dobre zaplecze noclegowe, przestrzenie wspólne wewnątrz i na zewnątrz budynku sprzyjają integracji. Zarówno centrum, jak i wystawa zrobiły ogromne wrażenie na uczestnikach spotkania – podkreśla prof. Anna Karnkowska. Naukowcy z UW prowadzi również w KUMAK-u badania do trzech projektów finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki.

KTO MIESZKA W KAŁUŻY?

W budynku ekspozycyjnym centrum mieści się wystawa przedstawiająca przyrodę Warmii i Mazur oraz jej związki z człowiekiem. Tematyka koncentruje się wokół małych zbiorników wodnych i ekosystemów bagiennych. Na ekspozycji znajdują się m.in. przykłady fauny i flory, które występują w okolicy. Są zarówno żywe zwierzęta, jak i ich modele przedstawione w naturalnych środowiskach.

– Wystawa jest interaktywna, a pomysły na realizację ekspozycji to efekt wieloletniej pracy

i starań pomysłodawców KUMAK-a. Bardzo spodobał mi się miniseans 3D, animacja, w której przedstawiono przykładowe organizmy mieszkające w zwykłej kałuży. Nieczęsto zastanawiamy się nad zawartością wody rozlanej na łące czy leśnej ścieżce, a przecież każdy zbiornik wodny, nawet najmniejszy, to mikrokosmos, zamieszkiwany przez wiele fascynujących organizmów – podkreśla Katarzyna Ścierańska z BMPB UW.

Do tej pory wystawę można było obejrzeć podczas dni otwartych jednostki, zazwyczaj raz w tygodniu. Od lipca planowane jest udostępnienie ekspozycji szerszemu gronu odbiorców. Wystawa będzie biletowana. – Zbliżają się wakacje. Zachęcamy wszystkich do odwiedzenia nas. Myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie. Na wystawie można m.in. zobaczyć i posłuchać odgłosów ptaków – remiza, bąka, bączka, zielonki czy wodnika, a więc gatunków, które nie są powszechnie znane. Można również spotkać pijawkę, chrząszcza żółto-brzeżka czy larwę komara. Chętnym do akwariów z małymi zwierzętami dajemy lupy. Dla najmłodszych odwiedzających przygotowaliśmy kącik malucha, więc na pewno nie będą się nudzić – zaznacza kierownik KUMAK-a.

INKLUZYWNE ROZWIĄZANIA

KUMAK został tak zaprojektowany, aby mógł być miejscem jak najbardziej dostępnym, również dla osób z niepełnosprawnościami. Na wystawie zastosowane są rozwiązania umożliwiające osobom niedowidzącym, niedosłyszącym i tym, które mają problemy z poruszaniem się, zapoznanie się z ekspozycjami i prezentowanymi treściami. Kierownik KUMAK-a podkreśla, że wiele udogodnień przygotowano także dla uczestników zajęć terenowych, np. specjalistyczny program komputerowy, którego kamera skanuje treści książek drukowanych i tworzy z nich audiobooki. – Dzięki temu programowi osoby, które mają problemy ze wzrokiem, mogą tak samo pracować jak ich rówieśnicy – wyjaśnia Grzegorz Górecki, dodając: – Zakupiliśmy również ostatnio dwa wózki z napędem na cztery koła. Dzięki nim osoby niesprawne ruchowo mogą uczestniczyć w zajęciach terenowych. Te pojazdy są w stanie jeździć po nierównych leśnych drogach czy łąkach. Jeśli byłaby taka potrzeba, to jesteśmy otwarci, żeby wypożyczyć sprzęt innym jednostkom UW.



ZDJĘCIA

- ①, ② Wystawa w MCBiE KUMAK przedstawiająca przyrodę Warmii i Mazur oraz jej związki z człowiekiem. Fot. Korneliusz Kurek